

Zarządca nie powinien znać treści decyzji o dodatku

Osobie pobierającej czynsz **wystarczy sama informacja o przyznaniu przez gminę wsparcia.**
Udostępnianie innych danych narusza przepisy

Michalina Topolewska
michalina.topolewska@infor.pl

Na problem ten zwraca uwagę dr Edyta Bielak-Jomaa, generalny inspektor ochrony danych osobowych (GIODO). W wystąpieniu skierowanym do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka wskazuje na konieczność zmiany art. 7 ust. 7 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 966 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem wydawana przez gminę decyzja o przyznaniu dopłaty do czynszu jest doręczana nie tylko wnioskodawcy, ale też zarządcy lub innej osobie uprawnionej do pobierania należności za lokal mieszkalny.

Takie rozwiązanie budzi jednak zastrzeżenia GIODO. Wskazuje, że wydając decyzję o przyznaniu (lub odmowie) dodatku mieszkaniowego, samorząd ma obowiązek gromadzenia informacji warunkujących jego uzyskanie. Wśród nich są dane dotyczące m.in. dochodów osób ubiegających

się o wsparcie, liczby członków rodziny oraz tego, czy pracują lub są niepełnosprawne. Zebranie tych informacji jest konieczne do przeprowadzenia postępowania, podjęcia rozstrzygnięcia i stanowią one potem element uzasadnienia faktycznego i prawnego decyzji.

GIODO podkreśla, że nie kwestionuje słuszności regulacji polegającej na konieczności poinformowania zarządcy nieruchomości o kwocie przyznanego świadczenia, ale jednocześnie zauważa, że dane, które są mu ujawniane w uzasadnieniu, są zbędne z punktu widzenia funkcji dodatku.

– Celem zarządcy nieruchomości lub innej osoby jest jedynie powzięcie informacji o tym, komu i w jakiej wysokości została przyznana dopłata do czynszu, a nie zapoznawanie się z danymi zawartymi w uzasadnieniu decyzji. Jest to tym bardziej niezasadne, że są tam informacje głęboko ingerujące w prywatność osoby, doku-

mentujące rodzaj jej finansowego niedostatku – wyjaśnia Edyta Bielak-Jomaa.

Co więcej, podkreśla, że pełna treść decyzji, w której znajdują się dane osobowe podlegające szczególnej ochronie, trafia do podmiotów, które potem gromadzą je często przez wiele lat. O ile spółdzielnie mieszkaniowe czy zarządcy nieruchomości są profesjonalnymi podmiotami, o tyle zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy wymieniona w art. 7 ust. 7 inna osoba uprawniona do pobierania należności za lokal mieszkalny daje pełną gwarancję ochrony danych osobowych. Tym samym w ocenie GIODO wspomniany przepis ustawy o dodatkach narusza zakaz przetwarzania danych szczególnie chronionych w rozumieniu art. 27 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 2135 ze zm.). Dlatego wystąpił do resortu infrastruktury o przygotowanie nowelizacji ustawy o dodatkach mieszkaniowych, która spowoduje, że do zarządcy oraz innych osób będzie trafiać sama informacja o wydaniu decyzji administracyjnej, a nie jej treść.

